



**Coimisiún na Scrúduithe Stáit
State Examinations Commission**

LEAVING CERTIFICATE EXAMINATION, 2013

POLISH

HIGHER LEVEL

**Wednesday, 19 June
09:30 - 12:30**

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie odpowiedz na pytania w części I, II i III.
Odpowiadaj wyłącznie w języku polskim.

maksymalna liczba punktów: 100

Podróże już nie kształcą

1. Do 1989 r. podróże były w Polsce marzeniem i synonimem luksusu. Nie tylko finansowego, przede wszystkim cywilizacyjnego. Przekraczanie granic, bywanie w świecie, kontaktowanie się z innymi realiami i sposobami myślenia były bodaj największym przywilejem, jednoznacznie kojarzonym z rozwojem osobistym, poszerzaniem horyzontów, wysoko cenionym obyciem.
2. W wolnej Polsce znaczenie podróży zmalało, a przełożenie doświadczeń zagranicznych na kształtowanie postaw nie jest już tak jednoznaczne. Otwarcie granic oraz wprowadzenie tanich linii lotniczych miało nas dosłownie łączyć ze światem. Jednak podsumowując 20 lat polskiej turystyki, można powiedzieć, że masowo zbliżyliśmy się do niego przede wszystkim jako klienci, nie jako jego kosmopolityczni obywatele. Błyskawicznie nauczyliśmy się używać świata, nie zaś go doświadczać. Podróżowanie, które miało oznaczać poznawanie i zmianę sposobu myślenia, okazało się biznesem umacniającym stereotypy i oddalającym od rozumienia złożonej rzeczywistości.
3. Uczestnicy turnusów *all-inclusive* bywają nie tyle w Grecji, Turcji, Maroku czy Tunezji, ile w enklawach stworzonych na terytorium tych państw. Jest oczywiste, że kursowanie między basenem, bufetem a klimatyzowanym pokojem hotelowym nie ma nic wspólnego z podróżą. Autokarowe wycieczki dla ambitniejszych turystów, takie jak zwiedzanie Ziemi Świętej w dwa dni albo popołudnie na bazarach Kairu, to alternatywna wersja egzotycznej konsumpcji. Jako klienci zorganizowanego sektora usług poruszamy się korytarzami – precyzyjnie wytyczonymi i zaaranżowanymi na nasze potrzeby. O „dotykaniu odmiennych kultur” ani „spotkaniu z Innym” nie może być mowy.
4. W dawnych czasach podróżnicy byli ludźmi wielkiej odwagi i determinacji, ryzykantami gotowymi na nieprzewidziane zdarzenia i wyzwania. Poszukiwali przygody, okazji do wzbogacenia się i bez względu na motywację musieli brać pod uwagę trudy i niebezpieczeństwa, szykować się nawet na śmierć. Nagrodą za ryzyko było odkrywanie terenów i spraw nieznanych, zdobywanie łupów, które z czasem zastąpiły zdobycze intelektualne, kulturowe. Współcześnie tanie biura podróży są królestwem bierności z placówkami rozsianymi wzdłuż egzotycznych plaż. Kupując wycieczkę, wkraczamy w baśń o nicnierobieniu, nicniewidzeniu, nicniechceniu, i taka konsumencka klatka w zupełności nam wystarczy.
5. W opozycji do miłośników *all-inclusive* znajdują się backpackerzy – zwykle młodzi, samodzielni, idący przez świat własną ścieżką. A przynajmniej pragnący wierzyć, że tak właśnie jest. To podróżnicy innego typu, ale nie mniej spętani komercyjnymi schematami. Do pewnego stopnia oni także oddają się iluzji. Ponieważ backpackerzy chodzą utartymi ścieżkami, na ich wizytę egzotyczny świat też się przygotował. Coraz rzadziej udaje się być samodzielnym, niezależnym podróżnikiem. W plecakach wszyscy noszą te same, pomięte przewodniki „Lonely Planet” i „Rough Guide”. Trafiają do tych samych wiosek i rewirów, gdzie dostaną wszystko, czego chcą, np. przejażdżkę z taksówkarzem, który opowie im o swojej rodzinie, a może nawet zaprosi do domu na kolację. Przygody, które zbierają jak osobiste doznania, też są do siebie zadziwiająco podobne.

6. Backpackerzy wsiadają do najtańszych klas kolejowych, pchają się na dachy autobusów – celowo porzucają komfort, chcą uwolnić się od luksusów, wierzyć, że potrafią być bez nich szczęśliwi. W tych próbach można zobaczyć rodzaj antidotum na przesyt dobrobytem i jest w nim na pewno tęsknota za życiem bez zaawansowanego technologicznie otoczenia i skomplikowanych systemów obsługi rzeczywistości. Podróżowanie z plecakiem jest – przynajmniej w zamiarze – aktem rebelii. W rzeczywistości ono również podlega procedurom, w dużej mierze biznesowym. Obsługa backpackerów nie jest może tak usystematyzowana jak w zamkniętych kurortach, ale główny mechanizm się nie zmienia – turysta otrzymuje iluzję szczytą na miarę.

7. Backpacking jest dla młodych, głównie z klasy średniej, rywalizacją o wrażenia i doznania – kategorie szczególnej wagi w świecie zglobalizowanym i poddanym cyfryzacji. Bardzo trudno mieć dziś coś, do czego inni nie mieliby równie łatwego dostępu. Pobyt na koncercie wielkiej gwiazdy – to banał. Posiadanie najnowszego modelu telefonu – to ulotny triumf. Najmodniejsza torba sezonu – to tylko bycie w mniejszym tłumie nabywców tego samego produktu.

8. Być może dzisiejsi backpackerzy to ostatni podróżnicy mający kompleks Herodota¹ – marzący o pierwszeństwie i dokonaniu autentycznego odkrycia. Trudno sobie wyobrazić, czym świat mógłby przyciągać cyfrowe dzieci, z pasją poruszające się między poziomami gier komputerowych, przedkładające komunikatory nad rozmowy, a retuszowane zdjęcia nad rzeczywiste obrazy. Częściej patrzymy na mobilne ekrany niż rozglądamy się wokół. Znaleźliśmy się w erze zachwyty wszystkim, co nierealne. I nie jest wcale pewne, czy w przyszłości podróże będą nam do czegokolwiek potrzebne.

Opracowano na podstawie tekstu Pauliny Wilk, „Uważam Rze”, z 8.9.2012 r.

ZADANIA

Część I

(30/100)

1. Wyjaśnij znaczenie poniższych wyrazów własnymi słowami:

(5)

- a) **przywilej** (akapit 1) (1)
- b) **kursować między** [czymś a czymś] (akapit 3) (1)
- c) **odwaga** (akapit 4) (1)
- d) **bierność** (akapit 4) (1)
- e) **tęsknota** (akapit 6) (1)

¹ Herodot (V wiek p.n.e.) – starożytny historyk grecki, który wędrował po świecie i opisywał to, co widział.

2. Jak podróżowanie zmieniło się w dzisiejszym świecie? Udziel odpowiedzi w mniej więcej pięciu zdaniach na podstawie przeczytanego tekstu. (5)
3. „[...] W świecie zglobalizowanym i poddanym cyfryzacji [...] bardzo trudno mieć [...] coś, do czego inni nie mieliby równie łatwego dostępu” (akapit 7). (5)
- a) Opierając się na tekście, wyjaśnij, dlaczego tak jest. (3)
- b) Dlaczego autorka uważa, że „wrażenia i doznania” są kategoriami „szczególnej wagi” w dzisiejszych czasach? (akapit 7) (2)
4. Na jakiej podstawie autorka tekstu doszła do wniosku w akapicie 8, że „znaleźliśmy się w erze zachwytu wszystkim, co nierealne”? Udziel odpowiedzi na podstawie tekstu. (5)
5. „Być może dzisiejsi backpackerzy to ostatni podróżnicy mający kompleks Herodota – marzący o pierwszeństwie i dokonaniu autentycznego odkrycia” (akapit 8). (5)
- a) Dlaczego w świetle przeczytanego tekstu można tak powiedzieć? (3)
- b) A jak jest naprawdę? (2)
6. „Trudno sobie wyobrazić, czym świat mógłby przyciągać cyfrowe dzieci [...]” (akapit 8).
W kilku zdaniach przedstaw swoje zdanie na ten temat. (5)

Część II (30/100)

„Błyskawicznie nauczyliśmy się używać świata, nie zaś go doświadczać” (akapit 2)

Używając około 100 słów, skomentuj powyższy cytat.

Część III (40/100)

Napisz wypracowanie na jeden z poniższych tematów, używając około 300 słów:

1. „Człowiek wyrusza w świat w poszukiwaniu tego, czego mu brakuje, ale wraca do domu, by to odnaleźć” – George Moore (1852–1933), pisarz irlandzki

albo

2. Słodko-gorzki smak pogoni za marzeniami